

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Jończyk
Protokolant:	sekretarz sądowy Kamil Klimkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 06 listopada 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko Związkowi (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od M. B. na rzecz Związku (...) z siedzibą w W. kwotę 3 900 zł (trzy tysiące dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobrać od M. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem należnych wydatków, tymczasowo wyłożonych z sum budżetowych Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 09 listopada 2015 r. /data stempla pocztowego/ M. B. domagała się zasądzenia od Związku (...) kwoty 120 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych /pozew – k. 2 akt/.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwany bezzasadnie - w świetle programu hodowlanego koni rasy (...) zatwierdzonym przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 27 sierpnia 2009 r. - odmówił rejestracji konia (...) i wykreślił z rejestru konie po klaczy P. – P., P. i P. / uzasadnienie pozwu – k. 3 – 8 akt/. Powódka podnosiła, że w związku z wprowadzeniem jej w błąd przez Związek (...), odmową rejestracji konia (...) i wykreśleniem z rejestru koni i przedłużającym się postępowaniem, została narażona na szkodę, na którą składają się następujące kwoty:

1. 53 000 zł – tytułem utraty wartości koni P., P., P. i (...) z powodu braku rejestracji i wykreślenia z rejestru koni rasy (...) potomstwa klaczy P. po ogierze E.;
2. koszty krycia koni P., w wyniku którego narodziły się:
 - a. P. – krycie ogierem A. 1 000 zł;

- b. P. – krycie ogierem S. 1 000 zł;
- c. P. – krycie ogierem E. 1 500 zł;
- 3. koszty lekarza weterynarii – 600 zł rocznie x 4;
- 4. koszty szczepień – 140 zł rocznie x 4;
- 5. koszty odrobaczenia – 150 zł rocznie x 4;
- 6. koszty przeprowadzonych badań genetycznych – 160 zł x 4;
- 7. koszty kowala – 50 zł co 6 tygodni x 4;
- 8. opłata za paszport – 83 zł;
- 9. koszt członkostwa przez 3 lata – 360 zł;
- 10. koszt paszportu dla konia (...) ponieważ ogier E. nie jest wpisany do krycia koni (...) – 500 zł;
- 11. koszty utrzymania P., P., P. i (...) w okresie od ich urodzenia do chwili złożenia pozwu – 44 157 zł /uzasadnienie pozwu – k. 3 – 7 akt/.

Pozwany w odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego / pismo procesowe z dnia 28 grudnia 2015 r. – k. 57 – 58 akt/. Uzasadniając stanowisko pozwany wskazywał, że po stwierdzeniu, iż ogier (...) nie spełnia rodowodowych warunków przynależności do rasy (...), brak było podstaw do jego zarejestrowania i wystawienia dokumentu identyfikującego. Pozwany podnosił, że warunki przynależności do rasy (...) nie są określane przez pozwanego, a zgodnie z zasadami panującymi w Unii Europejskiej przez związek, który prowadzi księgę pochodzenia danej rasy – w tym przypadku Związek (...) w Niemczech, który dopuścił do rasy (...) co najwyżej 1 przodka obcego w szóstym pokoleniu rodzicielskim. Pozwany zaprzeczył, jakoby doszło do wykreślenia z rejestru ogiera P., P. i P., podnosząc jednocześnie, że klacz P. nigdy nie figurowała w rejestrze koniowatych prowadzonym przez pozwanego. Pozwany podnosił, że brak jest podstaw do stwierdzenia utraty wartości koni z powodu tego, że nie spełniają one warunków rodowodowych przynależności do rasy (...). W ocenie pozwanego nie istnieje żaden związek pomiędzy odmową rejestracji konia (...) a kosztami związanymi z utrzymaniem, leczeniem, szczepieniami, usługami kowala czy innymi kosztami dotyczącymi jego samego, jak i innymi końmi powoda / odpowiedź na pozew – k. 57 – 58 akt/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Związek (...) prowadzi rejestr Koniowatych zgodnie z Rozporządzeniem Komisji (WE) z dnia 6 czerwca 2008 r. / bezsporne/. Hodowla koni (...) opiera się na kojarzeniu osobników w obrębie rasy, z uwzględnieniem koni zakwalifikowanych do ksiąg hodowlanych rasy: (...), szlachetnej półkrwi i (...), które spełniają rodowodowe warunki wpisu do księgi hodowlanej rasy (...) / opinia biegłej M. S. – k. 141 akt/. Zgodnie z Programem Hodowlanym Związku (...) i Przyjaciół W. K. Pochodzenia T., zatwierdzonego przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 27 sierpnia 2009 r. Związek (...) w Polsce prowadzi Księgę Hodowlaną Koni T., do której wpisywane są, w świetle pkt 13. 1.1 ogier (...):

- a. które pozwalają oczekiwać na osiągnięcie postawionych w programie hodowlanym celów;
- b. pochodzące co najmniej od dwóch pokoleń przodków wpisanych do ksiąg rasy (...) lub ksiąg ras dopuszczonych do użycia w hodowli (...), w tym przodków wpisanych do ksiąg (...), szlachetnej półkrwi i (...) oraz innych ksiąg w krajach, gdzie nie prowadzi się ksiąg rasy (...), które spełniają rodowodowe warunki wpisu do księgi rasy (...);

c. które w próbach dzielności uzyskały wyniki określone w pkt. 5.1.2.1. lub 5.1.2.2. lub spełniły wymagania innych prób użytkowości zapisane w pkt. 5.1.2.3.

Zgodnie z pkt 13.1.2. do Księgi Hodowlanej wpisywane są ogiery rasy (...) wpisane już do zagranicznych ksiąg hodowlanych rasy (...) lub innych ksiąg w krajach, gdzie nie prowadzi się ksiąg rasy (...).

Zgodnie z pkt 13.2.1 do Księgi Hodowlanej wpisywane są klacze (...):

a. które pochodzą co najmniej od dwóch pokoleń przodków wpisanych do ksiąg hodowlanych rasy (...) lub ras dopuszczonych do użycia w rasie (...), w tym przodków wpisanych do ksiąg (...), szlachetnej półkrwi i (...) oraz innych ksiąg w krajach, gdzie nie prowadzi się ksiąg rasy (...), które spełniają spełniających rodowodowe warunki wpisu do księgi rasy (...);

b. które zostały zakwalifikowane zgodnie z punktem 5.2.1. programu hodowlanego;

c. które w próbach dzielności uzyskały - w próbie polowej min. 30 pkt. a w próbie stacjonarnej 48 pkt. lub spełniły wymagania innych prób użytkowości zapisane w pkt. 5.2.2.

Zgodnie z pkt 13.2.2. do księgi hodowlanej wpisywane są klacze (...) wpisane już do zagranicznych ksiąg hodowlanych rasy (...) lub innych ksiąg w krajach, gdzie nie prowadzi się ksiąg rasy (...). Zgodnie z pkt 13.3. do ksiąg hodowlanych wpisywane są konie posiadające co najmniej 1 przodka (...) w drugim pokoleniu rodzicielskim, z uwzględnieniem zasad określonych w pkt 10 / k. 28 – 31 akt/.

M. B. jest lekarzem weterynarii i pasjonatką koni rasy (...) /zeznania powódki M. B. – protokół z rozprawy – k. 285 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 283 v. akt/. Postanowiła ona podjąć się hodowli koni rasy (...) /bezsporne/.

Konie, których właścicielem jest powódka - P., P. i P. posiadają paszport wystawiony przez pozwanego, jak również zostały uznane za konie rasy (...) poprzez wpis do rejestru prowadzonego przez pozwanego / wydruk karty koni – k. 106 – 108 akt, wydruki z paszportów – k. 109 – 116 akt; wypis z rejestru związku (...) – k. 341 – 343 akt, wypis z Centralnej Bazy Koniowatych – k. 380 – 382 akt/. Powódka nie wniosła o wpisanie koni do księgi hodowlanej / zeznania A. G., Członka Zarządu pozwanego – protokół z rozprawy 00:37:51– k. 287 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 285 akt/. Podjęła decyzję co do kastracji ogierów P., P., (...) i P. / bezsporne/.

W dniu 03 lipca 2013 r. M. B. wystąpiła o rejestrację i wydanie paszportu dla ogiera (...) po matce P. /nr identyfikacyjny POL (...) i po ojcu E. /nr identyfikacyjny POL (...)/ / zgłoszenie konia do rejestracji – k. 15 – 16 akt/. Związek odmówił wydania paszportu dla tego konia wskazując, że nie spełnia on warunków przynależności do rasy (...), wskazując, że opłata zostanie zwrócona na konto bankowe / pismo – k. 23 akt/.

Pismem z dnia 31 marca 2014 r. M. B. zwróciła się o wyjaśnienie, z jakich względów odmówiono rejestracji i paszportyzacji konia. W piśmie z dnia 17 czerwca 2014 r. Związek wskazał, że ogier nie spełnia wymogów rasowych ze względów rasowych matki – klaczy P., albowiem nie jest ona wpisana do rejestru ani księgi hodowlanej koni rasy (...) i nie został jej wydany paszport tej rasy. Fakt rejestracji innych zwierząt wynikał z popełnionego przez Związek błędu, za który przeproszono właścicielkę. Wskazano również, że jedynym sposobem na sprostowanie pomyłki jest wykreślenie dotychczasowego potomstwa klaczy P. z rejestru koni rasy (...) i wpisanie do rejestru rasy (...), zgodnie z ich rodowodem / pismo – k. 24 akt/.

Pismem z dnia 08 października 2014 r. powódka zwróciła się z ponownym wnioskiem o rejestrację konia (...) /pismo – k. 25 – 26 akt/. W pisemnej odpowiedzi z dnia 08 stycznia 2015 r. Związek podtrzymał stanowisko zawarte w dotychczasowej korespondencji /pismo – k. 27 akt/.

Powódka wezwała Związek do zapłaty odszkodowania pismami z dnia 19 marca 2015 r. / ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 32 akt/ i z dnia 05 maja 2015 r. / ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 33 akt

wraz z dowodem doręczenia – k. 34 akt/ w związku z bezpodstawną odmową rejestracji konia (...) oraz wycofaniem się z rejestracji koni P., P., P. i P..

Brak jest podstaw do wpisania klaczy (...) P., urodzonej w (...) r., wpisanej do Księgi Koni R. W. pod nr (...) Wr, po (...) ojcu (...) od (...) matki P. do Księgi Hodowlanej innej niż W. / opinia biegłej M. S. – k. 142 – 143 akt; pismo ze Związku (...) wraz z tłumaczeniem niezakwestionowanym przez stronę powodową – k. 399 – 402 akt/. Jej potomstwo nie może być wpisane do Ksiąg Hodowlanych R. T., a jedynie Ksiąg Hodowlanych R. W. / tamże, k. 143 akt/, a tym samym konie P. (ur. w (...) r.), P. (ur. w (...) r.) i P. (ur. w (...) r.) i (...) (ur. w (...) r.) nie mogą być uznane za podlegające wpisowi do rejestru pozwanego / tamże/.

Sposobem na określenie wartości konia jest poddawanie go próbom, zarówno jeździeckim w aspekcie oszacowania przydatności hodowlanej, jak i próbom sportowym – konkursom sportowym – skokowym, ujeżdżeniowym, wyścigom. Każdy ogier by zostać zakwalifikowany jako ogier licencyjny (posiadający licencję/uznanie do krycia) musi być poddany testom i próbom potwierdzającym ich wartość hodowlaną. Przekłada się to w bardzo prosty sposób na wartość rynkową takiego konia. Wartość (w obrębie rasy) ogiera „nieuznanego” w porównaniu do „uznanego” spada drastycznie, bardzo często nawet poniżej szacunkowej wartości wałachów o porównywalnych umiejętnościach /opinia biegłej M. S. – k. 145 akt/.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, które Sąd obdarzył atrybutem wiary.

Na obdarzenie wiarą zasługiwały dowody z dokumentów urzędowych, jako sporządzone przez uprawnione organy, w zakresie ustawowo przyznanych im prerogatyw, w przepisanej prawem formie. Jako wiarygodne zostały ocenione również dowody z dokumentów prywatnych, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron co do ich prawdziwości i autentyczności, a w wypadku kserokopii – co do ich zgodności z oryginałem.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. D. /protokół z rozprawy – k. 407 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 404 akt/, w których wskazywała ona w jakich okolicznościach podjęła decyzję o zakupie konia od powódki, jego ceny, jak również przyczyny z jakich do transakcji tej nie doszło, albowiem okoliczności podawane przez świadka były zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd pominął zeznania świadka M. K., albowiem okoliczności na jakie świadek miał zeznawać zostały dostatecznie wyjaśnione za pomocą innych dowodów, a przeprowadzenie tego dowodu prowadziłyby do bezzasadnego przedłużenia postępowania.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania powódki M. B. /protokół z rozprawy – k. 287 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 283 v. – 284 v. akt/, w których podawała okoliczności związane z przyczyną zakupu konia rasy (...), próbą rejestracji konia (...), jak również wstrzymaniem się od sprzedaży koni, z uwagi na problem z uznaniem ich za konie przynależące do omawianej rasy, albowiem korespondowały one z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Sąd pominął zeznania powódki, w których dokonywała ona ocen zachowania pozwanego Związku, jak również wskazywała na domniemane przez nią przyczyny odmowy dokonania wpisu ogiera (...) do rejestru, albowiem przedmiotem zeznań stron mogą być jedynie fakty.

Atrybutem wiary zostały obdarzone zeznania A. G., złożone w charakterze pozwanego / protokół z rozprawy – k. 287 akt; adnotacje w protokole pisemnym – k. 284 v. – 286 akt/, albowiem ich treść była spójna, jak również w logiczny sposób uzupełniała zebrany w sprawie materiał dowodowy. W sposób klarowny wyjaśnił on przyczyny wpisania potomstwa klaczy P. do rejestru koni rasy (...), a także wymogi związane z wpisem do księgi hodowlanej.

Jako rzetelną Sąd ocenił opinię biegłej M. S. /k. 140 – 146 akt/, która w sposób jasny i precyzyjny, zrozumiała także dla osób niemających odpowiedniej wiedzy specjalnej, udzieliła odpowiedzi na postawione w tezie dowodowej postanowienia pytania, jak również uzasadniła przedstawione w opinii konkluzje. Wszelkie wątpliwości strony powodowej zostały wyjaśnione w przedłożonej opinii uzupełniającej /vide opinia – k. 213 – 240 akt/.

Sąd oddalił dalsze wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych, uznając, że niezadowolenie strony z opinii nie stanowi dostatecznego powodu do powołania kolejnego biegłego. Dowód z opinii biegłego ma niewątpliwie zasadnicze znaczenie w sytuacji, gdy w sprawie zachodzi potrzeba zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Podkreślenia wymaga jednak fakt, iż sąd nie jest zobowiązany do dopuszczania takiego dowodu w każdym wypadku, gdy przedstawiona opinia jest niekorzystna dla strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 1974 r. II CR 817/73 LEX nr 7404). W świetle art. 286 k.p.c. potrzeba powołania kolejnego biegłego powinna wynikać bowiem z okoliczności sprawy, a nie jedynie z niezadowolenia strony z wniosków już sporządzonej opinii. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie nie zaszły takie okoliczności, które rodziłyby konieczność powołania w sprawie dowodu z kolejnej opinii biegłych, czy też wyjaśnień do przedłożonych opinii pisemnych. Nie ulega wątpliwości, że w opinii uzupełniającej biegła potwierdził swoje dotychczasowe twierdzenia oraz rzeczowo i przekonująco ustosunkowała się do pytań i wątpliwości powódki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i, jako takie, nie zasługuje na uwzględnienie.

Powódka wiązała odpowiedzialność pozwanego z odmową rejestracji konia (...), a co do pozostałych koni – początkowo w związku z ich wykreśleniem z rejestru, a następnie w związku z tym, że gdyby pozwany nie popełnił błędu w zakresie rejestracji koni P., P. i P. - nie prowadziłaby ona rozrodu klaczy i nie podjęła decyzji co do dalszego prowadzenia hodowli.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez osobę prawną warunkowana jest winą jej organu (vide art. 416 k.c.). Przepisy te określają ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym (odpowiedzialność deliktowa). Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361 – 363 k.c.). Z przepisu art. 361 § 1 k.c. wynika, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2).

Powódka w niniejszej sprawie nie wykazała przesłanek warunkujących odpowiedzialność strony pozwanej.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że pozwany nie popełnił błędu odmawiając rejestracji jako konia rasy (...) ogiera (...) i wydania mu paszportu. Natomiast bez wystarczającej weryfikacji zostały wpisane do rejestru konie P., P. i P. i pozwany przyznał tą okoliczność w toku niniejszej sprawy. W tym zakresie niewątpliwie pozwany nie dochował reguł należytej staranności, a tym samym jego zachowanie należy ocenić jako zawinione.

Zawinione zachowanie strony pozwanej nie może być jednak samodzielną przesłanką odpowiedzialności deliktowej.

Dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności powódka winna wykazać (zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu – vide art. 415 k.c. w zw. z art. 6 k.c.) zaistnienie szkody. W polskiej nauce prawa pod pojęciem szkody rozumie się uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, wyrażający się różnicą pomiędzy stanem dóbr, jaki już istniał i jaki mógłby następnie w normalnej kolei rzeczy się wytworzyć, a stanem, jaki powstał wskutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Określenie szkody bywa uzupełniane zastrzeżeniem, że chodzi o uszczerbek, który nastąpił wbrew woli uprawnionego (vide Z. Radwański, Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową, Poznań 1956, s. 3; S. G a r l i c k i, Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki, Warszawa 1971, s. 381. 5 A. S z p u n a r, Ustalenie odszkodowania w prawie cywilnym, Warszawa 1975, s. 18).

W nauce prawa cywilnego dla ustalenia szkody przyjmuje się tzw. teorię różnicy. Według niej, szkodę stanowi różnica dwóch stanów dóbr: hipotetycznego, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie szkodę wyrządzające, i obecnego, który powstał wskutek szkodliwego zdarzenia. Bierze się pod uwagę ogół dóbr i interesów osoby poszkodowanej i ogół następstw wyrządzających szkodę, jeżeli pozostają w związku przyczynowym (T. Dybowski, [w:] System prawa cywilnego, t. 3, cz. 1, Wrocław-Warszawa 1981, s. 218). Szkada ta nie obejmuje utraty tzw. wartości z upodobania (praetium affectionis), ponieważ nie stanowi to szkody majątkowej.

Powódka łączyła odpowiedzialność pozwanego w istocie nie tyle z wartością koni, a z tym, że nie mogła ona prowadzić hodowli koni rasy (...) do której miała ona zamiłowanie. Wskazywała, że na skutek błędnej decyzji pozwanego została niejako przymuszona do hodowli nierasowej, a koni rasy (...), które określała jako „skundloną”. W jej ocenie już sama przynależność koni do jej ulubionej rasy powodowała wzrost jej wartości. W tym stanie rzeczy powódka wskazywała, że na skutek błędnej decyzji strony pozwanej doznała szkody z uwagi na spadek wartości ww. koni tylko z tego względu, że koń (...) nie jest wpisany do rejestru koni rasy (...) i nie posiada paszportu wystawionego przez pozwanego Związek, a pozostałe konie – są wpisane do rejestru, jak również posiadają paszporty.

Twierdzenia powódki nie znalazły potwierdzenia w opinii biegłej z której wynikało, że wartość konia nie jest związana jedynie z jego przynależnością do danej rasy, a wartość koni powódki nie różni się od koni rasy (...) /opinia biegłej M. S. – k. 145 akt/.

W świetle treści art. 361 § 1 k.c. brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu nierzetelnej oceny przynależności do rasy (...) koni P., P. i P., na skutek której powódka podejmować miała decyzję co do dalszego rozrodu i utrzymania koni.

Istota regulacji art. 361 § 1 k.c. pozwala na przyjęcie odpowiedzialności sprawcy szkody na podstawie art. 415 k.c. tylko za typowe, a więc normalne skutki zwinionych (bezprawnych) zachowań, a nie za wszelkie możliwe ich następstwa, które w ciągu zdarzeń dają się nawet połączyć w jeden łańcuch przyczynowo-skutkowy. Za adekwatne, typowe następstwo określonego zachowania można więc uznać występowanie tylko takiego skutku, który daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, a więc takiego, który - przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego - jest charakterystyczny dla danej przyczyny, jako normalny rezultat określonego zachowania, w tym także zwinionego deliktu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., IV CK 395/03, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 182102; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lipca 2014 r., I ACa 66/14, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1498928). Adekwatność związku przyczynowego nie jest wyłączona w przypadku wystąpienia związku przyczynowego wieloczynnikowego (wieloczołnowego), w którym między poszczególnymi ogniwami zachodzi zależność przyczynowa adekwatna. Związek przyczynowy może występować jako normalny również w sytuacji, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody. Jeżeli w procesie odszkodowawczym powoływane są dwie przyczyny powstania szkody, sąd nie powinien ograniczyć się tylko do rozważenia alternatywnego ich występowania, ale ocenić także możliwość tak zwanej kumulacji przyczyn, a także ich zróżnicowanie w ewentualnym łańcuchu przyczynowym na przyczyny bezpośrednie i pośrednie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2004 r., II CK 249/04, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 284685).

Selekcja następstw ma na celu wskazanie tych, które według przyjętego kryterium uznawane są za pozostające w rzeczywistym związku ze zdarzeniem i tym samym powinny być objęte obowiązkiem odszkodowawczym. Przepis art. 361 § 1 k.c., wyraża koncepcję przyczynowości adekwatnej i wskazuje, że kryterium selekcji stanowi normalność następstw. W piśmiennictwie dominuje pogląd, że dla określenia normalnych następstw działania lub zaniechania podmiotu nie należy odwoływać się do przewidywalności (kryterium podmiotowego, właściwego dla ustalania winy), lecz w sposób obiektywny ustalić, czy prawdopodobieństwo skutku zwiększa się każdorazowo wraz z wystąpieniem przyczyny danego rodzaju. Chodzi o ustalenie, że dane zdarzenie należy do okoliczności ogólnie sprzyjających powstaniu badanego skutku. W tym celu dokonuje się najpierw pewnego uogólnienia przyczyny (zabieg generalizacji),

aby określić następnie dla danej sytuacji zakres następstw, które zachodzą w zwyczajnym biegu rzeczy (por. Kodeks cywilny. Komentarz, komentarz do art. 361, A. Olejniczak, System Informacji Prawnej Lex Omega 2015).

Reasumując ten fragment rozważań podkreślenia wymaga zatem, że kryterium adekwatności jakie zostało przyjęte w analizowanym przepisie odwołuje się do "normalnych" następstw działania lub zaniechania wywołującego szkodę. Zatem adekwatne są tylko "normalne" następstwa działania i zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wszystkie inne są zaś "nieadekwatne". Prowadzi to do wniosku, że z grupy wszelkich możliwych skutków danego zdarzenia znaczenie mają - i rodzą odpowiedzialność odszkodowawczą, gdy spełnione zostaną pozostałe przesłanki - tylko te, które stanowią normalne następstwa danego działania czy zaniechania, a więc tylko niektóre z możliwych skutków zdarzenia (por. Kodeks cywilny. Komentarz, komentarz do art. 361, A. Rzetecka-Gil, System Informacji Prawnej Lex Omega 2015).

Powódka w składanych zeznaniach wiązała odpowiedzialność pozwanego z tytułu odmowy wpisu do rejestru koni prowadzonego przez pozwanego, jak również odmowy wydania paszportu dla ogiera (...) z wydarzeniem mającym miejsce w stadninie koni należącej do członków zarządu Związku. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do przyjęcia, że zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem, który miał miejsce w stadninie koni a wskazaną przez powódkę szkodą związaną z odmową wpisu ww. konia do rejestru pozwanego. W świetle treści przepisu art. 361 § 1 k.c., brak jest podstaw do uznania, że w wypadku powyższego konia, jak i pozostałych ogierów powódce należy się zwrot wszelkich kosztów związanych z rozrodem klaczy nienależącej do rasy (...), jak również z hodowlą, pielęgnacją i utrzymaniem koni (...), P., P. i P. przy uwzględnieniu tego, że gdyby powódka wiedziała, iż konie te nie spełniają wymogów koni rasy (...) nie prowadziłaby hodowli i nie kupiłaby konia. Powódka podnosiła, że gdyby pozwany podszedł profesjonalnie do celu i zadań funkcjonowania Związku i nie popełnił błędu przy weryfikacji pochodzenia potomstwa klaczy P., powódka mogłaby w pełni swobodnie podjąć decyzję, że nie będzie dalej prowadziła krociska klaczy i sprzeda ją i jej pierwszego potomka, w konsekwencji czego nie poniesie wysokich kosztów związanych z utrzymaniem dalszego potomstwa. Pozostając w błędzie na skutek winy pozwanego kontynuowała rozrodczość klaczy, ponosiła koszty, licząc, że za konie z potwierdzoną przynależnością do rasy T. będzie mogła otrzymać cenę sprzedaży, jak za konie rasowe i odpowiedni zysk. Przy konieczności kumulatywnego wystąpienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej na kanwie art. 415 k.c. w zw. z art. 416 k.c. brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności. Jak zostało podkreślone w uprzednich rozważaniach za adekwatne, typowe następstwo określonego zachowania można uznać występowanie tylko takiego skutku, który daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, a więc który jest charakterystyczny dla danej przyczyny. W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw dla "doszukiwania się" pomiędzy zachowaniem pozwanego, a szkodą powódki, także związku przyczynowego wieloczynnikowego (wieloczłonowego), w którym między poszczególnymi ogniwami zachodziłaby zależność przyczynowa adekwatna.

Powódka sama wycofała się ze sprzedaży koni, nie podała żadnych okoliczności które pozwalałyby na ocenę użytkowej wartości koni, nie wykazała również, aby konie przez nią hodowane były niższej wartości od innych koni rasy (...). Ponoszenie kosztów utrzymania koni nie jest jednakże zależne od rasy, a dodatkowo – powódka celem wykazania zakresu powstałej szkody przedstawiła zaledwie kilka rachunków – na zakup siana /k. 45 akt/, zakup trawy i koniczyny /k. 49 akt/, czyszczenie kopyt (5 a nie czerech koni) /k. 45 akt; k. 49 akt/, faktury VAT z tytułu przeprowadzenia pracy naukowo – badawczej o charakterze usługowym dotyczącym „Prowadzenia kontroli pochodzenia koni na podstawie DNA” /k. 46 – 47 akt/, faktury VAT na usługę weterynaryjną /k. 48 – akt/, na podstawie których nie sposób jest uznać, że żądanie powódki zostało wykazane co do wysokości.

Za bezzasadne Sąd uznał żądanie zwrotu składki członkowskiej, albowiem ich opłacanie jest związane nie tyle z posiadaniem koni, ale z członkostwem w Związku.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w pkt I sentencji.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów sądowych uzasadnia treść art. 98 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej,

zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.), obowiązującego w dacie złożenia pozwu - w wysokości 3.600 zł, jak również poniesione przez pozwanego wydatki na koszty opinii biegłej – w wysokości 300 zł. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w pkt II sentencji wyroku.

Kosztami należnych kosztów poniesionych z urzędu na opinię biegłej M. S., a nieuiszczoną przez strony - w wysokości 1.200 zł /vide postanowienie z dnia 21 lutego 2017 r. oraz z dnia 27 czerwca 2017 r./, Sąd obciążył powódkę na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, co znajduje odzwierciedlenie w pkt III sentencji wyroku.

Sąd nie znalazł przy tym podstaw do odstąpienia od obciążania powódki kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Przepis art. 102 k.p.c. jest bowiem rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Zgodnie z zasadą ścisłej wykładni przepisów o charakterze wyjątkowym, użyte w art. 102 k.p.c. pojęcie „wypadek szczególny” musi być rozumiane ściśle: jako rzeczywiście wyjątkowe, niecodzienne okoliczności przedmiotowe lub podmiotowe sprawy (postanowienie SN z dnia 13 maja 2011 r., V CZ 17/11, LEX nr 1314487). Powódka nie wykazała, aby jej sytuacja finansowa była trudna i uniemożliwiała pokrycie wskazywanych kosztów procesu, należy mieć przy tym na względzie sposób prowadzenia przez nią niniejszego procesu - początkowo opierała swoje powództwo o kwestię odmowy rejestracji w Związku, następnego wywodziła roszczenia o błąd pozwanego, co wywołało konieczność obrony swoich praw przez Związek, który w licznych pismach procesowych wskazywał powódce bezzasadność jej stanowiska, a mimo tego - M. B. uporczywie je podtrzymywała.

Mając powyższe na uwadze, na mocy powołanych przepisów, Sąd orzekł jak na wstępie.